

Pary, 20 lipca 2011

Szanowny Księżu Rektorze.

Praktycznie od trzech lat postępuje stale pogarszanie się sytuacji finansowej Głosu Katolickiego. Narastają jego zaległości i utrata samowystarczalności.

Sygnalizowałem to już we wrześniu 2009 r. Przedstawiąłem pogarszającą się kondycję GK w lipcu 2010 r.

Niestety moim obowiązkiem jest obecnie wrócić do tych pogłębiających się problemów, i to w trybie pilnym.

Mimo znacznego w ostatnim roku wsparcia finansowego ze strony Misji na rzecz Głosu (etat Siostry, ubezpieczenia pracowników), wymuszonego spadkiem dochodów gazety, trudności szybko narastają. Rośnie zadłużenie wobec drukarni, a jej dyrekcja grozi nam wstrzymaniem druku i nalega na możliwość pilnej rozmowy w tej sytuacji z Księdzem Rektorem.

Od początku tego roku, dzięki wyznaczeniu przez Ks. Rektora księgowego, został dokonany przynajmniej częściowy – tegoroczny - bilans gazety, co umożliwia naoczne zapoznanie się z jej bieżącą sytuacją i zaległościami (niestety do tego czasu nie były one robione od 2008 r., kiedy przestał prowadzić księgowość GK ks. Daniel Żyliński).

Księżu Rektorze,

Zdaję sobie sprawę, że trudna sytuacja ekonomiczna nie dotyczy tylko Głosu, a Misja ma oprócz niego wiele innych, ważnych priorytetów, więc nie wydaje mi się, aby nasz tygodnik mógł oczekiwać dodatkowego dofinansowywania, które umożliwiłoby mu przetrwanie, ale muszę prosić o pilne podjęcie przez Księdza Rektora jakich niezbędnych przedsięwzięć.

Paweł Osikowski